

## Dzień 29: Nadziejo chorych

Świętego Józefa nazywamy nadzieją chorych, ponieważ wierzymy, że ten Święty jest nosicielem nadziei, której każdy chory potrzebuje.

„Doświadczenie choroby sprawia, że odczuwamy naszą bezradność, a jednocześnie wrodzoną potrzebę drugiego człowieka. Jeszcze wyraźniejszym staje się fakt, iż jesteśmy stworzeniem i w sposób oczywisty odczuwamy naszą zależność od Boga. Gdy jesteśmy chorzy, niepewność, strach a niekiedy przerażenie przenikają bowiem nasze umysły i serca. Znajdujemy się w sytuacji bezsilności, ponieważ nasze zdrowie nie zależy od naszych zdolności ani od naszego « zatroskania (por. Mt 6, 27).”

Choroba narzuca pytanie o sens, które w wierze skierowane jest do Boga: pytanie, które szuka nowego znaczenia i nowego kierunku dla egzystencji, a które niekiedy nie od razu może znaleźć odpowiedź. W tych żmudnych poszukiwaniach nie zawsze są w stanie nam pomóc przyjaciele i krewni.

Bliskość jest tak naprawdę cennym balsamem, który daje wsparcie i pocieszenie tym, którzy cierpią w chorobie. Jako chrześcijanie, przeżywamy bliskość jako wyraz miłości Jezusa Chrystusa, Dobrego Samarytanina, który ze współczuciem stał się bliskim każdego człowieka zranionego przez grzech. Zjednoczeni z Nim przez działanie Ducha Świętego jesteśmy powołani, by być miłosierni jak Ojciec i miłować zwłaszcza naszych braci chorych, słabych i cierpiących (por. J 13, 34-35). Przeżywamy tę bliskość nie tylko osobiście, ale także w formie wspólnotowej. Braterska miłość w Chrystusie rodzi bowiem wspólnotę, która potrafi leczyć, która nikogo nie opuszcza, która włącza i przyjmuje przede wszystkim najślabszych.”

Orędzie papieża Franciszka  
na XXIX Światowy Dzień Chorego 2021 r.

Potrzebujemy nadziei w takich sytuacjach i dlatego przyzywamy św. Józefa, który w Narodowym Sanktuarium w Kaliszu przywrócił już wielu ludziom nadzieję, wyprasząc dar uzdrowienia.

„Jeżeli chcemy być ludźmi nadziei, musimy być ubodzy, ubodzy, nie przywiązani do niczego. Ubodzy i otwarci na drugi brzeg – podkreślił Papież. – Nadzieja jest pokorna, jest cnotą, którą wypracowuje się każdego dnia: każdego dnia należy ją podejmować na nowo – codziennie trzeba sprawdzać, czy kotwica jest wciąż przywiązana do liny, którą trzymam w ręku. Zawsze trzeba pamiętać, że mamy zadatek, jakim jest Duch, który działa w nas w małych rzeczach.”

papież Franciszek, homilia w Domu św. Marty

Jest tylu ludzi chorych i cierpiących, którzy tracą nadzieję. Razem ze św. Józefem Kaliskim módl o światło nadziei dla Twoich najbliższych przeżywających swoje choroby.

„Doświadczenie choroby sprawia, że odczuwamy naszą bezradność. [...] Znajdujemy się w sytuacji bezsilności, ponieważ nasze zdrowie nie zależy od naszych zdolności ani od naszego «zatroskania»”. Święty Józefie bądź przy nas, kiedy wydaje się, że nic nie jest w stanie nam pomóc.

„Choroba narzuca pytanie o sens, które w wierze skierowane jest do Boga.” Módl się przez wstawiennictwo św. Józefa o to, byś chorując szukał u Boga odpowiedzi o sens tego, co się dzieje.

„Bliskość jest tak naprawdę cennym balsamem, który daje wsparcie i pocieszenie tym, którzy cierpią w chorobie.” Poproś św. Józefa, aby wprosił dla Ciebie i Twoich bliskich umiejętność serdecznego towarzyszenia osobie chorej w rodzinie.

„Nadzieja jest pokorna, jest cnotą, którą wypracowuje się każdego dnia: każdego dnia należy ją podejmować na nowo – codziennie trzeba sprawdzać, czy kotwica jest wciąż przywiązana do liny, którą trzymam w ręku.” Niech św. Józef nauczy nas nadziei, żebyśmy nigdy nie wypuścili z rąk ten liny, która wiąże nas z nadzieją, która jest kotwicą naszego życia.

Powitajmy św. Józefa:

Witaj, opiekunie Odkupiciela,  
i oblubieńcze Maryi Dziewicy.  
Tobie Bóg powierzył swojego Syna;

Tobie zaufała Maryja;  
z Tobą Chrystus stał się człowiekiem.  
O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam,  
i prowadź nas na drodze życia.  
Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę,  
i broń nas od wszelkiego zła. Amen